

Warszawa
17-03-2016
T. / Nr 11

WARSZAWA

„Dziady” w Narodowym

To była długo oczekiwana premiera teatralna.



Dyrektor Jan Englert i Olgierd Łukaszewicz.



Grzegorz Małecki i Marcin Przybylski.

Byla to już piąta inscenizacja „Dziadów” w 250-letniej historii Teatru Narodowego. Tym razem reżyserią zajął się litewski wizjoner teatru Eimuntas Nekrošius. W główną rolę Gustawa-Konrada wcielił się Grzegorz Małecki. – Mam sentyment do „Dziadów”. Grałem Gustawa-Konrada 16 lat temu. Ale sztuka w reżyserii Eimuntasa jest inna niż wszystkie – zdradził pan Grzegorz. Publiczność zapraszona na premierę myślała chyba podobnie, bo gromkim brawom nie było końca.



Ewa Wiśniewska zachwycona premierą.



Andrzej Strzelecki i jego syn Antoni.